

Początki w gimnazjum

Autor: Admin

21.11.2015.

Zmieniony 04.12.2015.

W czerwcu tego roku pożegnaliśmy uczniów klas trzecich gimnazjum, a we wrześniu ich brak uzupełnili nowi, którzy przyszedli do klas pierwszych. Czy coś się zmieniło dla tych nowych, bo przecież wciąż są w tym samym budynku, wśród tych samych nauczycieli? Aby to sprawdzić, postanowiliśmy zadać parę pytań wybranym losowo uczniom klas pierwszych i ich nowym wychowawcom.

Najpierw pytania skierowaliśmy do uczniów. Zapytałyśmy, z czego są zadowoleni jako uczniowie gimnazjum.

- Z tego, że możemy być nazywani gimbusami - odpowiadają Anita i jej koleżanka z klasy I A
- Z niektórych przedmiotów - mówi kolejna osoba.
- Że w końcu jesteśmy traktowani jak , gimby - wypowiadają się Rozalia i Iza z I B .
- Że mogę spotykać się ze znajomymi - odpowiada Michał z I B (Ciekawe, czyżby w podstawówce nie mógł?)

Wynika z tego, że zapytane osoby są zadowolone z tego, że uczęszczają już do gimnazjum. - - - Jak oceniacie zgranie w waszej klasie?

Większość odpowiedziała, że jest bardzo dobre. Jedynie dwóch uczniów z klasy I A stwierdziło, że w ich klasie jest średnie, ponieważ uczniowie nie umieją się ze sobą dogadać.

- Jaki przedmiot sprawia wam najwięcej problemów i dlaczego?

Okazało się, że najwięcej kłopotów jest z: biologią, geografią i chemią.

- Nie pasuje nam sposób nauczania - wyznają Anita i jej koleżanka z I A.
- Materiał jest trudny - mówi uczeń z I B.
- Nie czujemy pociągu do tych przedmiotów - przyznaje się Rozalia.

Ogólnie można stwierdzić, że najwięcej problemów stwarzają przedmioty, które są nowe dla uczniów klas I gimnazjum.

Później zapytałyśmy, jak oceniają swoich wychowawców.

Wszyscy ocenili ich dobrze.

- Pani jest bardzo fajna i przez nas lubiana - mówi uczennica z I A.
- Fajna, bardzo pozytywna - dzieli się swoją opinią uczeń I A.
- Bardzo dobrze oceniam panią, ma super poczucie humoru, robi fajne wycieczki - chwałą Iza i Rozalia z I B.

Ostatnim pytaniem brzmiało: Czy uczniowie uczęszczają na zajęcia dodatkowe, jeśli tak, to jakie?

Odpowiedzi na to pytanie było wiele. Okazało się, że zajęcia cieszą się dużą popularnością. Najwięcej osób przyznało, że chodzi na język polski albo matematykę. Niektórzy, dlatego że na zajęciach jest fajnie, a inni, żeby lepiej zrozumieć materiał. Niewielu uczniów odpowiedziało, że chodzi na zajęcia sportowe, plastyczne czy chórek szkolny. Widać, że nasi pierwszoklasiści wolą rozwijać swoją wiedzę. Przyznajemy, że byliśmy zaskoczone tym, że odpowiadający twierdzili, iż uczęszczają na zajęcia dodatkowe w celu rozwijania swoich pasji lub kształceniu się i poprawianiu wyników w nauce.

Postanowiliśmy również zadać kilka pytań wychowawczyniom klas I gimnazjum.

- Jak Panie oceniają swoje klasy?

Pani Jersz odpowiedziała z uśmiechem, że jej klasa jest bardzo rozgadana i nie wykorzystuje swoich możliwości, ale chętnie angażuje się w różne szkolne przedsięwzięcia.

Natomiast pani Sołtysiak stwierdziła, że dopiero poznaje swoją klasę i nie jest w stanie jeszcze tego określić.

Na pytanie o to, jak wyglądają relacje i zgranie między uczniami, wychowawczynie I A odpowiedziała, że relacje są dobre, a wychowawczynie I B, że uczniowie są zgrani.

Następnie wybiegłyśmy trochę w przyszłość, ponieważ zapytałyśmy, czy Panie mają już jakieś plany dotyczące wycieczek. Okazało się, że klasa I A, z okazji mikołajków, w grudniu pojedzie do kina. W maju obie klasy mają zamiar pojechać na wycieczkę do Pragi. Dowiedziałyśmy się również, że klasa I B na koniec gimnazjum planuje wyjazd do Paryża.

Na koniec rozmowy zapytałyśmy o to, co Panie chciałyby zmienić w swoich klasach.

Pani Jersz odpowiedziała, że chciałyby żeby klasa była bardziej zgrana i mają czas, aby nad tym popracować. Tymczasem pani Sołtysiak zależałoby na tym, żeby jej uczniowie bardziej zaangażowali się w naukę.

Wiktoria Czerniak,
Martyna Młynarz

{gallery}gimnazjum_poczatki{/gallery}